



„Od dawna marzyłem, by pokazać ją światu”. Posłuchaj „Zakochanej w piosence” - to pierwszy singiel Bartosza Kluby z Iławy

data aktualizacji: 2024.08.08



Muzyk, fotograf, podróżnik - słowem: "człowiek orkiestra"! Bartosz Kluba spełnia kolejne ze swoich marzeń i dziś prezentuje Wam, słuchaczom, swojego pierwszego autorskiego singla - utwór pt. "Zakochana w piosence".

Bartosz Kluba pochodzi z Iławy i - chociaż jakiś czas temu osiadł w Chorwacji - wciąż jest nad Jeziorakiem częstym gościem. Stara się czerpać z życia pełnymi garściami i nie odkładać marzeń na później. To właśnie jedno z nich. Posłuchajcie "Zakochanej w piosence" i przeczytajcie krótką rozmowę.

Marta Chwałek: Bartku, singiel zwykle zapowiada płytę - kiedy więc możemy spodziewać się Twojej?

Bartosz Kluba: Dziś, na premierę mojego pierwszego singla, wybrałem specjalny czas. Myślę, że tak miało być, że to właśnie 08.08.2024 o godzinie 8 wieczorem **moja kompozycja "Zakochana w piosence" ujrzy po raz pierwszy światło dzienne. Ten utwór będzie początkiem mojej płyty, która również będzie mieć magiczny tytuł, a zostanie wydana w grudniu tego roku.**

Bardzo długo już zajmujesz się muzyką (no właśnie: właściwie jak długo? :-)), ale dotychczas wykonywałeś covery, a teraz stworzyłeś swoją własną autorską piosenkę - co Cię do tego skłoniło?

Muzyką zajmuję się bodaj od 4. roku życia, kiedy to dostałem moje pierwsze małe organy i już ze słuchu grałem. Potem oczywiście 6 lat w Państwowej Szkole Muzycznej w Iławie uczyłem się grać na fortepianie i nie tylko. Następnie grałem na klarnecie w szkolnej orkiestrze dętej przy Zespole Szkół im. Bohaterów Września 1939 Roku w Iławie, a później 3 lata uczyłem się wokalu w średniej szkole muzycznej w Olsztynie.

Do tego przez 20 lat bawiłem i jeszcze do dzisiaj bawię ludzi na różnych imprezach.

Moja autorska piosenka - ta i nie tylko - powstała bardzo dawno. Szczerze mówiąc, ma ona bodaj, jeśli dobrze liczyłem, już 17 lat (to kolejna ósemka, gdy dodamy 1 i 7). Od dawna marzyłem, by pokazać tę oraz inne moje piosenki światu. Jak widać, musiało to poczekać na swój dobry czas. Myślę, że on jest właśnie teraz.

Co jest największą inspiracją w Twojej muzycznej twórczości?

Największym motorem są chyba emocje, po prostu to, co człowiek przeżywa i właśnie to znajdzie się w

utworach na mojej płycie. Będzie tam to wszystko, co mnie spotkało - kiedyś smutniejsze chwile, a następnie ten lepszy w życiu czas i przemiana. Jak to u artysty - najczęściej najlepsze utwory powstają w jakichś specjalnych chwilach - gdy coś się dzieje i trzeba zmian.

Na pewno na płycie będzie wiele po polsku, jak ale także i po chorwacku.

Czy sam stworzyłeś zarówno słowa, jak i muzykę?

Muzyka z tekstem do tej piosenki powstała pewnego wieczoru - tak naprawdę w 15 minut :-). **Tekst do niej napisała Magda Jasińska, a chwilę potem ja napisałem muzykę.** Tak naprawdę jest ona odpowiedzią Magdy na to, co jej wcześniej puściłem, na moją kompozycję - to był utwór bez słów, który myślę, że też kiedyś ujrzy światło dzienne.

Kilka lat temu zmieniłeś swoje życie i zacząłeś intensywnie podróżować, a osiadłeś w Chorwacji i piszesz, że tam jest Ci najlepiej. Dlaczego?

Świat mnie zesłał nad Adriatyk oraz Bałkany, za co jestem mu bardzo wdzięczny. Mam tam miejsce, gdzie naprawdę żyje się spokojniej - a mi już tego było trzeba w życiu. Poznaje i odkrywam cały region Bałkanów od krajów dawnej Jugosławii po Albanie oraz północne Włochy. Zawsze od dziecka marzyłem, by kiedyś mieszkać we Włoszech, a chorwacka Istria tak naprawdę jest właśnie bardzo podobna architekturą do dawnej Republiki Weneckiej. Odkrywam i poznaje tam wiele i będę chciał również o tym stworzyć kolejne muzyczne dzieła - niektóre już są w toku.

A kiedy będzie można Cię usłyszeć na żywo w okolicach Iławy?

Hm... To jest dobre pytanie. Ja z miłą chęcią wystąpię na scenie w Iławie i okolicy - tam, gdzie zostanę zaproszony. Wysyłałem wielu domom kultury informacje o możliwości przygotowania programu muzycznego związanego z Bałkanami - bowiem nauczyłem się już piosenek zarówno chorwackich, serbskich, macedońskich czy bośniackich. Mam nadzieję, że w końcu się uda ponownie wystąpić na scenie iławskiego Kinoteatru "Pasja" lub amfiteatru im. Louisa Armstronga. **Jest wiele pomysłów w głowie - a ten rok jest rokiem moich realizacji, więc trzymajcie kciuki i do zobaczenia!**

W takim razie powodzenia i do zobaczenia w Iławie.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/75478-od-dawna-marzyłem-by-pokazac-ja-swiatu-posluchaj-zakochanej-w-piosence-to-pierwszy-singiel-bartosza-kluby-z-ilawy>